

Ankona 16 Stycznia.

Mówią tu, że w Parmie odprawi się kongres, na który mają być przywołani posłowie niektórych mocarstw, do naradzenia się nad uregulowaniem i załatwieniem spraw krajów papieżkich.

PORTUGALIA

Oporto 9 Stycznia.

Marszałek jeneralny wojska, hrabia Solignac zadowolniony zupełnie z dobrego ducha i pięknej postawy wojska naszego; niezwłocznie utworzył korpus oddzielny francuzki, a bataliony angielskie otrzymają również inną organizację; w skutek tych już przez kilka dni zaprowadzonych ulepszeń, byliśmy w stanie dnia 31 grudnia obsadzić wieś Foz, i uformować jedną redutę koło Nossa Senhora de Luz; przez co lądowanie na północ ujścia rzeki Duero zabezpieczono. Gdyby teraz Migueliści przeszkodzić chcieli lądowaniu, wypadłoby im wprzód uderzyć na konstytucjonistów w nowej tychże pozycji, lecz w takim razie zostaliby zmuszeni opuścić część własnego stanowiska, nie chcąc być ze wsi Foz, z boku napadnionemi. — Takowe operacje tém korzystniej są wyrachowane, ile że przez takowe, związki z wsią Foz przez Lordello są zabezpieczone, a tak niepotrzeba już przechodzić drogą, zagrożoną przez nieprzyjaciela. Konstytucjoniści usypali także nową redutę pod Arrabida a z tej strzelać będą z dział do baterji nieprzyjacielskiej, która wejścia do rzeki broniła. Jenerał Solignac będzie jutro lub pojutrze rekognoskował nieprzyjacielskie wojska, a za dni kilka rozpocznie zaczepne działania, gdy już blisko 20,000 ludzi ma pod swojem rozkazami; przeznaczył on dzień 12 t. m. do powszechnego ataku.

Jenerał Solignac major jeneralny, obejmując dowództwo, wydał następujący rozkaz dzienny do wojska: »Mam honor udzielić wojsku moję nominację, i sądzą moim obowiązkiem objawić postępowanie, jakie nieodwrotnie zachowywać będę z mocy nadanej mi władzy przez Jego Cesarską Mość, nie może więc być dla mnie nic tak pocieszającego, nic tak chlubnego, jak zostawać pod rozkazami xiążęcia, który to szlachetne dobro tak pięknie ocenić potrafi. — Portugalczycy znający dobrze obowiązki obywatelskie, zechcą mi zatem przyznać, iż pierwszym jest

obowiązkiem żołnierza: posłuszeństwo i karność. W każdym wypadku będę ciągle przewodniczył wojsku, lecz nawzajem polegamy na gorliwości i sławie walecznych officerów, którzy powierzonych sobie posad tak godnie się okazali; spodziewam się, iż niezaniebają przykładać się do utrzymania tak pięknej karności w całym wojsku, która jest prawdziwą podstawą jego dobrej sławy i siły. — Zostawszy teraz sam Portugalczykiem, i równie jak wy, z przywiązania i zasad, poświęciwszy się zupełnie sprawie portugalskiej, będę uważał za zaszczyt mieć jedno i to samo, co wy macie uczucie. Wsparty na czystości moich zamiarów, na słuszności sprawy, której bronimy, wyruszymy naprzeciw nieprzyjaciela, z przekonaniem zupełnego osiągnięcia zwycięstwa. Lecz w pośród zwycięstwa, wspominajcie sobie także, że cnota, szczególnie odznaczającą walecznych, jest umysł szlachetny, że spokojni mieszkańcy tego kraju, oczekują waszej opieki, że nawet zwyciężeni przez was nieprzyjaciele, zawsze waszej doznawać powinni litości; szanując praw własności, poważając religiję i jej sług; dopełnicie chwalebnego polecenia, jakie wam ojczyzna powierzyła, zjednać sobie zadowolenie J. Ces. Mości, i usprawiedliwić zaufanie, spełnicie razem obowiązek obywatela i żołnierza walcząc z honorem za przywrócenie swobód i niepodległości ojczyzny.

(podp.) Baron *Solignac*,
Marszałek wojska.

TURCJA.

Stambul 9 Stycznia.

Fłota turecka postawiona znowu na stopie wojennej, ma przezimować na morzu Śródziemnem. Milicya marynarki obwodowa składająca się z 6000 ludzi, przeznaczona do służby działającej eskadry przeciwko Ibrahimowi baszy, pozostanie wraz z wojskiem regularnem marynarki na pokładzie okrętów. Było dotąd powinnością, iż obwodowa milicya ubierała się z własnych funduszy, lub kosztem swoich obwodów; sułtan rozkazał teraz nie tylko regularnym marynarzom, ale także obwodowym dostarczyć potrzebnych mundurów i zimowej odzieży kosztem skarbu publicznego. Na ten cel nakazał rząd wypłacić administracyi marynarki, pod zarządem Elhätz-Ali-Bej 1000 kies złota, (500,000 piastrow). — O skutkach wyprawy wojaka przeciw Ibrahimowi baszy, już wiemy; jego zwycięstwa omamniają muzułmanów; szumny okłask i pochwały ludów pod berłem Mehmeda zostających, odzywają się za każdym jego postępem.

(G. C. W.)